

Sygn. akt III AUa 820/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober (spr.)
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSA Aleksandra Urban
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

z udziałem zainteresowanego M. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt VII U 1328/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku VII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą.

SSA Lucyna Ramlo SSA Michał Bober SSA Aleksandra Urban

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. odwołała się od decyzji stwierdzającej, że M. P. (1) jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 20 czerwca 2005 r. do dnia 1 listopada 2005 r.

Pozwany wnosił o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy odwołanie oddalił opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 20 czerwca 2005 r. zainteresowany M. P. (1) oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. zawarły umowę zlecenia nr (...) na podstawie której zleceniobiorca (zainteresowany) zobowiązał się do wykonania wszystkich obowiązków wynikających z instrukcji ochrony obowiązującej na chronionym obiekcie i w tym zakresie jest związany poleceniami dysponenta tego obiektu: ochrona mienia, ochrona osób, konwoje wartości, monitoring systemów alarmowych. Powyższe zlecenie było realizowane przez zainteresowanego M. P. (1) w okresie od 20 czerwca 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. W ramach zawartej umowy ubezpieczony pracował jako agent ochrony na terenie różnych obiektów, znajdujących się poza siedzibą spółki. Ubezpieczony świadczył przypisaną mu pracę poza siedzibą spółki.

Płatnik składek dokonał zgłoszenia zainteresowanego M. P. (1) do ubezpieczenia zdrowotnego z dniem 20 czerwca 2005 r. i przekazywał z tego tytułu składki na ubezpieczenia zdrowotne. W początkowym okresie płatnik składek nie odprowadzał składek na ubezpieczenia społeczne, bowiem w chwili zawierania wskazanej powyżej umowy ubezpieczony przedłożył oświadczenie, wskazujące że prowadzi własną działalność gospodarczą i z tego tytułu samodzielnie odprowadza składki do ZUS. W okresie od 20 czerwca 2005 r. do 06 listopada 2005 r. wnioskodawca faktycznie nie odprowadzał składek z tytułu prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Ubezpieczony opłacał składki z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej na ubezpieczenia społeczne tylko do 30 listopada 2004 r. W okresie od czerwca 2005 r. do października 2005 r. nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych. W dniu 07 listopada 2005 r. zainteresowany M. P. (1), złożył płatnikowi składek oświadczenie, że już nie prowadzi działalności gospodarczej i wnosi o objęcie go przez płatnika ubezpieczeniem. Od wskazanej daty odwołująca się spółka odprowadzała za ubezpieczonego składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

Na skutek przeprowadzonej u płatnika kontroli pozwany organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję z dnia 24 lutego 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że M. P. (1) jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 20 czerwca 2005 r. do dnia 1 listopada 2005 r. Uzasadniając swoje stanowisko organ ubezpieczeniowy wskazał, że w toku czynności kontrolnych przeprowadzonych w dniach d 01 lutego 2008 r. do 28 marca 2008 r. w firmie (...) Sp. z o.o. w G., Inspektor Kontroli ZUS stwierdził brak zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego M. P. (1) przez firmę (...) sp. z o.o. z tytułu wykonywania umowy zlecenia w okresie od dnia 20 czerwca 2005 r. do dnia 1 listopada 2005 r. (...) Sp. z o.o. nie dokonał terminie 7 dni zgłoszenia zleceniobiorcy do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych od dnia zawarcia umowy. W oparciu o ustalenia dokonane przez Wydział Kontroli Płatników Składek Oddział ZUS w G. stwierdził, iż M. P. (1) powinien być zgłoszony w okresie od dnia 20 czerwca 2005 r. do 1 listopada 2005 r. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowego i wypadkowego z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz firmy (...) Sp. z o.o.

W świetle ustalonego wyżej stanu faktycznego odwołanie skarżącej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie skarżąca spółka nie zdołała obalić ustalenia dokonanego przez pozwanego, sprowadzające się do stwierdzenia, że umowa zlecenia z dnia 20 czerwca 2005 r. zawarta z zainteresowanym M. P. (1) rodziła obowiązek płatnika do objęcia ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym od 20 czerwca 2005 r. do 1 listopada 2005 r. tj. przez okres obowiązywania między stronami umowy zlecenia.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.), dalej: ustawy systemowej, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane dalej zleceniobiorcami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy osoby takie podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. W myśl zaś art. 13 pkt 2 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają zleceniobiorcy – od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Z kolei art. 46 ust. 1 cytowanej powyżej ustawy płatnik składek jest

obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

Mając zatem na uwadze poczynione ustalenia faktyczne oraz treść przywołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zakwestionowana przez odwołującą się spółkę decyzja pozwanego organu rentowego jest w pełni zasadna oraz nie narusza żadnego z obowiązujących i przywołanych w niej przepisów prawa. Tym samym za słuszne należy uznać stanowisko, iż spółka (...) zobligowana była zgłosić zleceniobiorcę M. P. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (tj. ubezpieczenia emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego), jak również odprowadzać z tego tytułu składki poczynając od pierwszego dnia rozpoczęcia wykonywania umowy przez zainteresowanego, przez wszystkie miesiące kalendarzowe związania umową.

Normy regulujące kwestie dotyczące ubezpieczeń społecznych są przepisami prawa o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Powyższe oznacza, że respektowanie określonego przepisu winno mieć miejsce niezależnie od kwestii dowodowych, wiedzy, świadomości strony dotyczących istnienia bądź nie okoliczności warunkujących ich zastosowanie.

Istotne znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy odegrały bowiem okoliczności obiektywne. Dlatego też orzekający w sprawie Sąd miał na względzie, czy w przypadku zainteresowanego M. P. (1) w spornych okresach czasu występowały inne tytuły do objęcia w/w obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Ustalenie istnienia takiego tytułu niewątpliwie wyłączyłoby obowiązek objęcia go ubezpieczeniami obowiązkowymi przez płatnika oraz opłacenia składek z tytułu zawartych umów zlecenia.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że zainteresowany w okresach od czerwca do listopada 2005 r. nie posiadał żadnego innego tytułu ubezpieczeniowego, poza wynikającym z zawartej z płatnikiem umowy zlecenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, to na płatniku składek ciążył obowiązek ustalania, czy w przypadku osób u niego zatrudnianych zachodzi zbieg tytułów do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Powyższe oznacza, że posiadanie oświadczenia informującego od samego zainteresowanego o fakcie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej, złożonego w momencie podpisywania umowy zlecenia, nie zwalniało skarżącego z obowiązku monitorowania sytuacji, każdorazowego, comiesięcznego zwracania się ze stosownym zapytaniem do zleceniobiorcy, czy nadal objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami z innego tytułu prawnego oraz w jakim wymiarze realizuje obowiązek ubezpieczeniowy w związku z innym zatrudnieniem. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało aby odwołująca się z takim zapytaniem do zainteresowanego się zwracała, czy w inny sposób monitorowała sytuację w tym zakresie. Zatem okoliczność złożenie przez zainteresowanego oświadczenia pozostaje bez znaczenia, bowiem jak już wskazano, nawet posiadanie pisemnego oświadczenia od zainteresowanego nie zwalniało spółki od sprawdzenia jego danych z rzeczywistym stanem, tym samym odprowadzania wszystkich składek na obowiązkowe ubezpieczenia z tytułu wiążącej strony umowy zlecenia.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy oraz poczynione wyżej rozważania, w ocenie Sądu nie znajduje uzasadnienia stanowisko reprezentowane przez stronę odwołującą się co do istnienia podstaw prawnych pozwalających na zwolnienie płatnika od obowiązku opłacania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, w szczególności wypadkowe. Wskazać należy, iż z przywołanego w zaskarżonej decyzji art. 12 ust. 1 – na który to przepis zwracał uwagę pełnomocnik odwołującego na rozprawie w dniu 27 stycznia 2015 r. – jednoznacznie wynika obowiązek objęcia ubezpieczeniem wypadkowym. Zatem budzi wątpliwości Sądu oparcie się odwołującej o wskazaną regulację, która nie daje w żadnej mierze podstaw do zwolnienia płatnika tak z obowiązku odprowadzania za zainteresowanego składek na ubezpieczenie wypadkowe, jak i na pozostałe ubezpieczenia obowiązkowe.

Wobec powyższego, w świetle przywołanych na wstępie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zainteresowany M. P. (1), jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek (...) Sp. z o. o. z/s w G.,

nie posiadającą innego tytułu do ubezpieczeń, podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji.

W apelacji od wyroku wnioskodawca zarzucił rozstrzygnięciu m.in.:

- błędne ustalenia faktyczne Sądu - niezgodne z zebrany materiał dowodowy w sprawie polegające na przyjęciu, że zainteresowany M. P. (1) w okresie od czerwca do listopada 2005r. nie posiadał żadnego innego tytułu ubezpieczenia poza umową zlecenia zawartą z powodem, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 ust 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że wnioskodawca był zobowiązany był odprowadzić składki na ubezpieczeni wypadkowe z tytułu umowy zlecenia wykonywanej poza jego siedzibą przy jednoczesnym pominięciu zarzutu powoda opartego o art. 12 ust 3 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 01.07.2004r. do 01.01.2010r.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i orzeczenia co do istoty sprawy.

Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia ma ustalenie, „czy w przypadku zainteresowanego M. P. (1) w spornych okresach czasu występowały inne tytuły do objęcia w/w obowiązkowym ubezpieczeniowym społecznym”. Jest to kwestia podstawowa, bez jednoznacznego jej ustalenia wydanie prawidłowego wyroku jest niemożliwe.

Tymczasem nie można w żadnym razie zaaprobować stwierdzenia poczynionego w dalszej treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że „przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że zainteresowany w okresach od czerwca do listopada 2005 r. nie posiadał żadnego innego tytułu ubezpieczeniowego, poza wynikającym z zawartej z płatnikiem umowy zlecenia”. Jest tak dlatego, że Sąd nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego i nie poczynił żadnych ustaleń.

Godząc się z ogólną tezą, co do konieczności wykazywania przez strony procesu cywilnego właściwej inicjatywy dowodowej tym bardziej wówczas, gdy są one reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, nie sposób zaaprobować konstatacji, że chaos argumentacyjny zaprezentowany przez obie strony i brak właściwej rzeczowej argumentacji popartej stosownymi wnioskami dowodowymi zdejmował z Sądu wszelkie obowiązki w zakresie poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych. Aby bowiem prawidłowo rozpoznać istotę sporu, Sąd musi dokonać niezbędnych ustaleń co do podstawowej kwestii spornej.

Wskazać zaś należy, że wnioskodawca konsekwentnie w trakcie procesu wskazywał, że zainteresowany M. P. (1) w spornym okresie prowadził własną pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) z siedzibą w G., rodzącą tytuł do ubezpieczenia społecznego, co pokrywa się zresztą z treścią złożonego wnioskodawcy oświadczenia w momencie zawierania umowy.

Do tak podniesionych argumentów rzeczowo odnieść się powinien pozwany przedkładając przynajmniej podstawowy dokument jakim powinien on dysponować - deklarację wyrejestrowującą M. P. (1) z ubezpieczeń wobec zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej.

Dopiero w takiej sytuacji procesowej ciężar wykazania, że Pan P. nadal – w spornym okresie – prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, przeszedł by na wnioskodawcę, który mógłby sięgnąć do takich instrumentów dowodowych jak choćby informacja z ewidencji działalności gospodarczej czy Urzędu Skarbowego.

Tymczasem pozwany przedstawił w sprawie „odpowiedź na odwołanie” nie na temat (k.51-52). Dopiero jakby mimochodem w piśmie złożonym po 3 latach procesu pozwany zauważył, że decyzja w sprawie Pana P. dotyczy innej kwestii, niż pozostałe decyzje dotyczące wnioskującej spółki (pismo k.197). Pozwany (również reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika) nie widział jednak konieczności jednoczesnego naprowadzenia argumentacji, która odnosiłaby się do istoty sprawy. Konieczności takiej pozwany nie widział do końca procesu.

Z protokołu natomiast rozprawy (nagranie k.82 min.: 00:06:50 i dalej) wynika, że Sąd po 4 latach od momentu, kiedy sprawa zawisła przed tym Sądem przystąpił do rozpoznania sprawy w istocie nie wiedząc czego sprawa dotyczy i jakie kwestie są sporne, zaś z aktami i z samą decyzją zapoznawał się na bieżąco w trakcie trwania posiedzenia. Dopiero też w tym momencie po stronie Sądu zrodziła się koncepcja dalszego prowadzenia postępowania oraz kwestii rozkładu ciężaru dowodu.

Już taki sposób prowadzenia sprawy, gdzie ani pozwany, ani Sąd rozpoznający sprawę nie wiedzą czego sprawa dotyczy należy ocenić zdecydowanie krytycznie.

W aktach postępowania ZUS dotyczących Pana P. znajduje się jedna interesująca wzmianka (vide: protokół kontroli k.7805 w tych aktach) opisująca sytuację zainteresowanego o treści: „Ubezpieczony opłacał składki z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej na ubezpieczenie społeczne tylko do 30.11.2004r. W okresie od 06.2005r. do 10.2005r. nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.” Sąd już na rozprawie dał wyraz swemu przekonaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy dowodzi prawdziwości tej tezy przyjmując, że jest ona oparta na ustaleniach organu rentowego. Stwierdzenie takie wydaje się tym bardziej niezrozumiałe w sytuacji, gdy Sąd zapoznaje się z aktami dopiero w trakcie posiedzenia. Tymczasem organ rentowy albo takich ustaleń w ogóle nie poczynił albo też nie przedstawił ich Sądowi ograniczając się do arbitralnego stwierdzenia nie popartego jakimikolwiek dowodami. Pod treścią protokołu opisującego sytuację M. P. znajduje się wprawdzie informacja, że w aktach kontroli TOM II strona 629-632 znajduje się jakieś zaświadczenie o wpisie do działalności gospodarczej M. P. (1), lecz nie wynika z tego co to jest za zaświadczenie i jakiego konkretnie okresu dotyczy. Nie wiadomo również gdzie znajdują się wskazane akta kontroli. Trudno jest więc stwierdzić o jakich ustaleniach wspomina Sąd Okręgowy najpierw na rozprawie przed ogłoszeniem wyroku a następnie w jego uzasadnieniu. Ustalenie Sądu nie może sprowadzać się do stwierdzenia, że stan faktyczny przedstawia się w określony sposób, bo tak twierdzi strona pozwana. Równie bowiem niedopuszczalne byłoby twierdzenie, że stan faktyczny przedstawia się odmiennie, bo tak twierdzi strona powodowa.

Ustalenie to - jako kluczowe dla rozstrzygnięcia - wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co musiało skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania stosownie do art.386 §4 k.p.c.

O ile ustalenia Sądu po ponownym rozpoznaniu sprawy byłyby zbieżne z dywagacjami, którym Sąd obecnie usiłował nadać przymiot ustaleń, wówczas dla rozstrzygnięcia co do zasady bez znaczenia pozostawać będzie kwestia prawdziwości oświadczenia złożonego przez Pana P. przy zawieraniu umowy, podobnie jak w przypadku przeciwnego ustalenia bez znaczenia pozostaje kwestia, czy zainteresowany odprowadzał składki na ubezpieczenie z tytułu własnej działalności gospodarczej. Ubezpieczenia społeczne obowiązkowe powstają z mocy samego prawa i nie są zależne od prawdziwości czy fałszywości oświadczeń co do podlegania innym ubezpieczeniom, tudzież od opłacania składek na to ubezpieczenie. W przypadku zaś wprowadzenia wnioskodawcy przez zainteresowanego w błąd, wnioskodawcy służą odpowiednie roszczenia cywilne – co słusznie, aczkolwiek zbytecznie i chyba przedwcześnie zauważyła Przewodnicząca składu na rozprawie. Podobnie, w przypadku podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i niepłacenia składek z tego tytułu, organowi rentowemu służą określone środki egzekucyjne.

W przypadku jednak poczynienia tożsamyh ustaleń do obecnych dywagacji, Sąd winien się odnieść również do prezentowanego przez wnioskodawcę zarzutu, jakoby zainteresowany wykonywał umowę zlecenia poza siedzibą wnioskodawcy i w miejscu, w którym wnioskodawca nie prowadzi działalności gospodarczej. Proponowaną konstrukcję należy ocenić z całą należyłą powagą wyjaśniając przy tym, co wnioskodawca ma na myśli twierdząc, że nie prowadzi działalności gospodarczej polegającej na ochronie obiektu chronionego przez zainteresowanego oraz co zainteresowany – na podstawie umowy zlecenia łączącej strony - robił w miejscu, w którym wnioskodawca „nie prowadził działalności”.